

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**  
 W Lwowie bez doręczenia do domu . . . . . mies. zł. 2—, kwart. 7—  
 z dostawą do domu . . . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—  
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7—  
 Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numer telefoniczny  
**REDAKCJI  
 I ADMINISTRACJI**  
 221-17.  
 Konto PKO Lwów  
 № 504.044.

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:**  
 LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA  
 NUMERU**

**10 gr.**

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz 10 słów (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadsyłkach i w nekrologach gr. 25, w kolumnach, wierszówkach, dział gospodarczy, paski w tygodniu gr. 20, pod napisem na pierwszej stronie zł. 7—, tabliczki o 20 par słów gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, ogłoszenia i sprzedaż słów gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## KULT MATKI.

W roku 1910 panna Jarwis, kierując się gorącą miłością do swej matki, zainicjonowała pierwszy publiczny hołd wszystkim matkom w Chicago. Od tego czasu pięćdziesiąt jeden państw — a wśród nich i Polska — składa w dniu 26 maja hołd matce przez młodzież i starsze społeczeństwo.

Psycholog francuski Payot powiedział, że uczucie macierzyńskie będzie ostatni, jakiego człowiek wyprze się na ziemi a Karin Michaelis w jednej z ostatnich swych książek wyraziła pogląd, że dziś jest ono jedynym uczuciem, jakie pozostało światu nieskażone i pełne.

Kurtuazję, rycerskość, solidarność załamała konieczność rywalizacji. Znękana ludzkość coraz rzadziej zdobywa się na zbytek „wielkiej miłości”. Nawet uczucie ojcowskie chwije się pod wpływem wielkiej niedoli, jaka gnębi świat. A tylko matka, ona jedna, jest pewna. Ona pozostaje zawsze; aż do ostatniego tchnienia, nawet jeszcze poprzez śmierć, zdaje się pamiętać o swych dzieciach. I jakkolwiek nazwiemy to uczucie matki głosem instynktu, najprymitywniejszym czy najszczytniejszym z uczuć — zawsze będzie to potęga, która buduje świat.

Najpiękniejszą postacią i aniołem opiekuńczym życia jest matka. Łagodzi wszystkie konflikty w rodzinie. Jest jedyną więzią serdeczności i ciepła w rodzinie, które wraz z jej śmiercią znika nazawsze, rozdzielając egoizm całej rodziny. Cześć i szacunek dla matki pozostaje na całe życie. Matka jest największym majątkiem na świecie. Z ojcem można się naradzić a przy matce można się wyplakać. Jest ona wszystkim i daje wszystko, co może: miłość, troskliwość, obronę. Rodzi w sercu dziecka szczególny kult. Chociaż żyć przestanie, jest zawsze bodźcem do szlachetniejszych dążeń i myśli.

I tak się też dzieje, że dzieci mówią o matce tak, że słowa układają się w hymn, miłość graniczy z uwielbieniem, tkliwość przechodzi we wzruszenie wyłączone i najgłębsze a uznanie wyrasta do wielkości kultu. Z chóru głosów dzieci powstaje wspaniała pieśń o matce, bije najwyższy ton wzruszenia, płynie jedyne ukojenie tęsknoty za wielką dobrocią.

I to zarówno dla matki, która była w stanie dać swym dzieciom dobrobyt, jak i dla tej ubogiej, zapracowanej, zaniedbanej, przedwcześnie postarzałej, nieładnej i źle ubranej, matki z suteren i z baraku dla bezdomnych. Matki, która niewiele może dać swym dzieciom prócz serca. Matki, która pracując najciężej za siebie i za ojca dla zarobku w mieście i w domu przy gospodarstwie mimoto nieradko nie ma dla dzieci chleba w dostatk.

Polska jest w tej chwili pod wrażeniem żałobnych uroczystości w Wilnie, kiedy to serce Największego Polaka, Józefa Piłsudskiego, spoczęło u stóp trumny Jego matki. Trudno o bardziej piękny przykład miłości synowskiej, jak dał Polsce Marszałek. Czczył On i uwielbiał swą matkę aż do ostatniego tchu życia, a umierając, polecił serce swe złożyć u stóp najukochańszej matki. Sam o niej pisze w najważniejszych chwilach swego życia, przed powzięciem ważnych decyzji, zapytywał się w duchu, jakby Jego matka postąpiła w tej chwili.

Więc niechże królują nasze matki w rodzinnym gronie. Nasze matki-Polki,

## Min. Beck o nowej strukturze Europy.

Białogrod. 28. 5. (PAT.) Książę regent Paweł przyjął wczoraj na audjencji p. ministra Becka, któremu wręczył wielki krzyż jugosłowiańskiego orderu orła białego. Po posłuchaniach ks. regent Paweł i księżna Olga wydali na cześć p. ministra Becka i małżonki śniadanie.

O godz. 17-ej królowa wdowa Marja przyjechała na audjencji p. min. Becka z małżonką.

O godz. 19-ej rozpoczęła się druga konferencja p. min. Becka z premierem Stojadinowiczem.

O godz. 20-ej p. premj. Stojadinowicz wydał obiad na cześć p. min. Becka w klubie oficerów armii królewskiej.

Podczas bankietu premier Stojadinowicz wygłosił w języku serbskim przemówienie, w którym podkreślił, że więzów, które łączą oba kraje, nie należy szukać jedynie w przeszłości. Istnieją one i to może nawet w większym stopniu obecnie. Nasze oba kraje, zbliżone do siebie pod względem pochodzenia, znajdują się obecnie w obliczu identycznych celów. Znajdujemy się, zarówno my, jak i wy, w obliczu poważnych i skomplikowanych zagadnień, wymagających rozwiązania, które to zagadnienia wynikają z samej sytuacji geograficznej naszych krajów.

I wy i my musimy wykreślić poza stałości przeszłości i nadrobić to, cośmy stracili, celem zbudowania dla naszych przyszłych pokoleń lepszej i bardziej pewnej przyszłości. Zdając sobie sprawę z bezcennej zapłaty, dzięki której zdobyliśmy to miejsce pod słońcem, które dziś zajmujemy, jako niezawisłe narodowe państwo, nie możemy i nie chcemy uchybić historycznym zadaniom, które zostały nam powierzone i pozwolili, aby inni decydowali o naszym losie bez nas i bez naszego udziału na równej stopie. Pod tym względem królestwo Jugosławji podziela te same poglądy, co Rzeczpospolita polska.

Na przemówienie premiera Stojadinowicza p. min. Beck odpowiedział m. in:

Moja wizyta w Białogrodzie wypadła w czasach szczególnie trudnych z punktu widzenia polityki europejskiej. W czasach dużych przemian, dokonywujących się w strukturze życia naszego kontynentu, Jugosławja, podobnie jak Polska, nie zalicza się do tych krajów, które pragnęłyby rozwijać zbyt wielką inicjatywę w tej dziedzinie. Trudno jest w obecnej chwili przewidzieć dalszy rozwój wszystkich tych inicjatyw. W każdym razie jednak jestem głęboko przeświadczony, że oba nasze rządy potrafią zgóry określić, jakie formy współpracy międzynarodowej byłyby dla ich krajów nie do przyjęcia.

W tej części Europy, w której znajduje się Polska, rząd nasz dbał przede wszystkim o utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami. Mamy nadzieję, że tą drogą przyczynilibyśmy się w miarę naszych skromnych środków do przywrócenia lepszej atmosfery politycznej w życiu międzynarodowym.

które wychowały tylu wielkich mężów i tylu ofiarnych bohaterów. A młode pokolenie niechże się uczy tej bezmiernej miłości, jaką ofiarował swej rodzinie Józef Piłsudski.

Ir. L.

Bieg wypadków zmusza nas jednakże coraz częściej do interesowania się ogólniejszymi problemami. W związku z tem zapewne w ciągu najbliższych już miesięcy będziemy mieli sposobność do wymiany poglądów na temat nowej struktury Europy. Współpraca w tej dziedzinie z rządem jugosłowiańskim będzie przez mój rząd zawsze przyjęta z najwyższym zadowoleniem. Pomimo różnicy w ujęciu pewnych problemów wynikających z obecnego położenia geograficznego, będziemy szczęśliwi, jeżeli w zagadnieniach ogólnych znajdziemy wspólny język z Jugosławją.

## Kongres porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego.

Białogrod. 28. 5. (PAT.) Wczoraj rano w siedzibie Ligi polsko-jugosłowiańskiej nastąpiło otwarcie 4-go dorocznego kongresu porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego. — Obrady zagał prezes komitetu jugosłowiańskiego Sokicz, który nakreślił cele porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego. Po przemówieniu szefa jugosłowiańskiego biura prasowego, który omówił cenne wyniki do-

## ZARZĄDZENIA KOMISJI DEWIZOWEJ.

Warszawa, 28 maja. (P. A. T.) Po wprowadzeniu kontroli dewizowej duże zainteresowanie wzbudziły zarządzenia komisji dewizowej, powołanej do regulowania obrotu zagranicznymi środkami płatniczymi. Pragnąc udostępnić sferom zainteresowanym treść zarządzeń komisji dewizowej, Ministerstwo Skarbu postanowiło wszystkie jej okólniki ogłaszać w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu”, który ukazuje się 10 i 30 każdego miesiąca. W ostatnim numerze Dziennika (nr. 13) ogłoszone zostały wszystkie okólniki komisji dewizowej, wydane od dnia wprowadzenia kontroli dewizowej do dnia 30 maja włącznie.

tychczasowej współpracy obu krajów, zabrał głos prezes komitetu polskiego Giełżyński, który wśród ogólnego wzruszenia uczcił pamięć dwóch wielkich mężów Polski i Jugosławji, którzy odeszli już z tego świata: Marszałka Piłsudskiego i króla Aleksandra I. Po szeregu innych przemówień nastąpiło odczytanie rocznych sprawozdań obu komitetów.

## Sensacyjny wywiad z Mussolinim.

London. 28. 5. (PAT.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” uzyskał od Mussoliniego wywiad, do którego, ze względu na bliski kontakt dziennika z Foreign Office i wpływem sferami rządu brytyjskiego, przywiązują dużą wagę.

Plan tego wywiadu, udzielonego na piśmie, przewidywał następujące tematy. 1) środki przywrócenia zaufania na morzu Śródziemnym, 2) przyszłość Abisynji, 3) stosunki Abisynji z innymi krajami, 4) zbrojenia w Afryce, 5) stosunki włosko-angielskie, 6) sprawy europejskie, 7) przyszłość Ligi Narodów i 8) Włochy i sankcje.

Na pytanie: czy może wskazać główne wytyczne, które kierować się będzie polityka włoska na dalszy okres rozwoju nowego imperjum? — odpowiedź Mussoliniego brzmiała: Zadanie to zajmie nas przez szereg lat, ponieważ kraj jest bardzo wielki i wszystko pozostaje do zrobienia.

Czy można powiedzieć, że wobec włączenia Abisynji do terytoriów, pozostających pod suwerennością Włoch, nowe imperjum rzymskie jest już pełne?

— Koniec sankcyj będzie oznaczał wejście Włoch do grona państw zaspokojonych. W obecnych warunkach i dopóki trwają sankcje, Włochy nie mogą i nie podejmą żadnej politycznej inicjatywy, dotyczącej porozumienia śródziemnomorskiego.

— Czy Addis Abeba pozostanie stolicą, czy też stolica zostanie przesunięta bliżej do Erytrei?

— Stolicą pozostanie Addis Abeba.

— Czy pożądanym jest podjęcie rozmów z W. Brytanią i Francją dla uregulowania stosunków pomiędzy Imperjum włoskim a sąsiadującymi terytoriami?

— Uważam, że byłoby rzeczą bardzo dobrą, w nowej i nieodwołalnej

sytuacji, jaka się wytworzyła, rozpocząć rozmowy, skierowane ku temu, aby scharmonizować interesy ekonomiczne Francji i W. Brytanji z naszymi własnymi.

— Interesy W. Brytanji, o ile chodzi o wody jeziora Tana, będą ściśle szanowane.

— Zbliżenie angielsko-włoskie jest nie tylko pożądane, ale i konieczne. Ja ze swej strony uczynię wszystko, co leży w mej mocy, aby do tego doprowadzić.

— Czy niepodległość Austrii w dalszym ciągu pozostaje jedną z nieodwołalnych zasad polityki włoskiej w Europie?

— Polityka włoska, o ile chodzi o Austrię, jest znana i protokół rzymski potwierdza to.

— Czy dalsze trwanie sankcyj doprowadzi do usunięcia się Włoch z Ligi Narodów?

— Jeżeli sankcje będą trwałe, to zagadnienie pozostania Włoch w Lidze lub wycofania się z niej powstanie w sposób bardzo nagły.

## POWITANIE M/S „BATORY” W NOWYM JORKU.

Nowy Jork. 28 V. (PAT.) M/S „Batory” przybił wczoraj do przystani Hoboken, oczekiwany przez tysiące publiczności i trzy orkiestry, grające hymny obu narodów oraz pierwszą brygadę. Na spotkanie M/S „Batory” wyjechały do miejsca kwartantany 3 statki, wypełnione tysiącami Polaków.

## ODCZYT PROF. GÓRKI W BERLINIE.

Berlin. 28 V. (PAT.) W ramach imprez, dotyczących Polski, organizowanych staraniem niemiecko-polskiego instytutu w Berlinie, wygłosił wczoraj prof. dr. mjr. dypl. Olgierd Górka odczyt pt. „Armja polska”. Odczyt ten poprzedziło przyjęcie w niemieckim klubie narodowym. W odczytce oraz w przyjęciu wziął udział ambasador Lipski oraz członkowie ambasady i kołosa polska.

## Wiadomości bieżące.

28

Czwartek

Augustyna

Jutro: Marji Magdaleny

Wschód słońca 3:25

Zachód „ 19:42

## TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Mizantrop“ premjera  
Piątek godz. 20 „Handlarze sławy“  
Sobota godz. 20 „Lakme“ opera.  
Niedziela godz. 15.30 „Nieusprawiedliwiona godzina“ — Godz. 20 Chór „Echo“

## TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

## TEATR COLOSSEUM:

Czwartek 28 V. g. 4 i 8.50 w. „Towje mleczarz“.

Piątek 29 V. g. 8.50 w. „Josie Kalb“.

Sobota 30 V. g. 4 i 8.50 w. „Josie Kalb“.

Niedziela 31 V. g. 12, 4 i 8.50 w. „Josie Kalb“.

Poniedziałek 1 VI. g. 4 i 8.50 w. „Josie Kalb“.

## KINOTEATRY:

APOLLO: „Oskarżam cię matko“.

CASINO: „Kwiaciarka z Prateru“.

CHIMERA: „Biała parada“.

COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.

KOPERNIK: „Mleczna droga“ z Haroldem Lloydem.

MARYSIENKA: „Za grzechy“.

METRO: „Wonder - bar“.

MUZA: „Pieśń miłości“.

PALACE: „Przygodny romans“ Olga Czechowa, Gusti Huber, Leo Slezak.

PAN: „Dziewczę z Budapesztu“ z Martą Eggerth.

PAX: „Śpiwam dla ciebie“.

RAJ: „Baron cygański“ operetka.

STYLOWY: „Wesołe szaleństwo“ i rewja.

SWIT: „Baron cygański“ operetka Jana Straussa.

TON: „Bezdomni“ z Pat i Patachonem.

— Teatr Wielki. Dziś w czwartek, 28 b. m. o godz. 8-miej premjera wielkiego dzieła Molirowskiego „Mizantrop“, w przekładzie Tadeusza Boya Żeleńskiego. W rolach głównych wystąpią pp. Jakubińska, Łecka, Malanowicz oraz pp.: Brochwicz, Jaśkiewicz, Kański, Krasnowiecki (rola tytułowa), Pietraszkiewicz, Przystawski. Reżyserja Władysława Krasnowieckiego. Będzie to 150 premjera z rządu za dyrekcji Wilama Horzyca.

Jutro: „Handlarze Sławy“.  
— Teatr Rozmaitości nieczynny.  
— „Reduta“ we Lwowie. — W dniu 8 czerwca zjeżdża do Lwowa słynny teatr „Reduta“ na szereg gościnnych występów. W repertuarze „Zołnierz i bohater“ G. B. Shawa. W roli głównej Aleksander Węgrisko.

— IV-te Stagione operowe. Z dniem 30-go maja br. rozpoczyna przedstawienia IV. Stagione operowe pod dyrekcją T. Maszwicka i R. Wragi. Na afiszu „Lakme“ Delibesa. W rolach głównych wystąpią: znakomita śpiewaczka polska Ewa Turka Bandrowska, świetny tenor Józef Woliński. Partję Nikalanty, śpiewa czołowy bas polski Roman Wraga. Ponadto biorą udział zaszczytnie znani lwowscy artyści: Maria Desmetrowicz, Zofia Halińska, Stefania Hingleśówna, Maria Popowiczówna, Tadeusz Łowczyński, Michał Martini i W. Hilsenrath Wiliński. Dvryguje T. Mazurkiewicz. Balet układu E. Wojnara. Reżyseruje St. Tarnawski.

## KOMUNIKATY.

— „Gaudemus igitur“. Jutro w piątek o godz. 18 nadaje rozgłoszka lwowska wesola audycje p. W. Budzińskiego i Zetera pt. „Gaudemus igitur“, poświęconą okresowi maturalnemu.

— Wielkie randes vous we Lwowie. Na liczne zapytania raz jeszcze podajemy, że na imprezy lwowskie podczas Zielonych Świąt zjedzie się cała Polska, korzystając ze zniżek indywidualnych i pociągów popularnych. Pociągi popularne odjadą ze Stanisławowa, Tarnopola, Przemyśla, Drozobycza, Borysławia, Stryja i Złoczowa. Wszystkie te pociągi przybywają do Lwowa na jeden dzień tj. dnia 1 czerwca, a bilety są do nabycia w biurach podróży i w wymienionych powyżej stacjach. Pragnący na kilka dni przybyć do Lwowa, użyć mogą indywidualnych kart uczestnictwa, dających 50 proc. zniżkę. Karty te są do nabycia w biurach Orbisu i w Referacie Propagandy Turystycznej miasta Lwowa.

— Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we Lwowie zawiadamia, że dnia 17 bm. przeprowadzona została zbiórka uliczna na cele półkolonij Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej dla najbardziej potrzebujących dzieci miasta Lwowa. Dzięki znanej ofiarności społeczeństwa lwowskiego zebrał Komitet na ten cel powyższy kwotę zł. 1286.35. Po zaplaceniu wydatków związanych z tą zbiórką w kwocie zł. 12.15 czysty dochód w kwocie zł. 1274.20 odprowadzono do MKKO. Przy tej sposobności Zarząd Komitetu składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim PT. Ofiarodawcom, którzy przyczynili się do osiągnięcia tego pięknego efektu zbiórki.

— Do Worochty! Do Worochty! Ucieczkę z miasta na łono natury ułatwia pociąg popularny ze Lwowa do Worochty. Odjazd 30 bm godz. 17.25, odjazd z Worochty 1 czerwca godz. 17.37. A więc obydwie dni Zielonych Świąt spędzić można w

## Trójka milionerów.

Wczoraj podaliśmy nazwiska osób, które wygrały milion na Loterii Państwowej. Dziś możemy zaprezentować naszym czytelnikom fotografie tych szczęśliwych wybrańców fortuny.



Na pierwszym miejscu właścicielka jednej ćwiartki pani Wanda Jezierska.



A oto p. Jan Wesołowski, który do spółki z kolegami zainkasował 200.000 złotych.



Wkońcu p. Władysław Jankowski, który w swoim i swoich współników imieniu podjął 400.000 zł.

Oczywiście wszyscy postanowili dalej grać w 36 Loterii, której ciągnienie rozpocznie się 18 czerwca.

## Izba rzemieślnicza organizuje przemysł koszykarski.

Małopolski przemysł koszykarski stoi na wysokim poziomie solidności wyrobów, a pod względem artystycznym nie pozostawia nic do życzenia. Nie wszyscy może wiedzą o tem, że wyroby nasze poszukiwane są na rynkach angielskich, ba nawet w Egipcie znajdują chętnych nabywców. Dawny Wydział krajowy otaczał wielką opieką wyroby koszykarskie naszych wsi i miasteczka, wyszukiwał rynki zbytu, zajmował się organizacją tego przemysłu, zasilał gotówką. Pod okiem Wydziału krajowego wyrobiły się całe falangi instruktorów, którzy objeżdżali okolice bogate w wiklinę czy rogożynę i organizowali przemysł, dostarczając nowoczesnych wzorów.

W czasie wojny przemysł ten podupadł, powoli jednak zaczął się dźwigać, ale dostał się w niepowolane ręce. Mianowicie wytwórcy koszyków i wyrobów z wikliny i rogożyny dostali się w zachłanne ręce handlarzy wikliny, którzy bez żadnego prawie wkładu ciągną z tego przemysłu kolosalne zyski. Wyzyskując sytuację, że chłopci nie posiadają kapitału obrotowego na materiał, dostarczają im wikliny i nabijają za psie pieniądze wyroby.

W ten sposób 150 rzemieślników koszykarskich i około 800 chałupników dostało się w szpony niesumiennej handlarzy czyli tzw. nakładców.

Gdy wreszcie ta opieka zaczęła dawać się we znaki wytwórcom zwrócili się oni do Izby rzemieślniczej z prośbą o pomoc.

Gospodarczy wydział lwowskiej Izby rzemieślniczej nie dał się długo prosić. Na miejsce wysłano rutynowanego instruktora p. Koźmińskiego, który zbadał sytuację, sformułował wnioski i wywołał niemiłą sensację. Pokazało się, że wyroby małopolskie tak pod względem ceny, artyzmu i solidności były wszystkie inne i gdyby p. K. miał do dyspozycji nawet kilka wagonów tych wyrobów — poszłyby w jednym dniu.

P. K. przywiózł z Poznania setki zamówień i chodzi obecnie o zorganizowanie akcji. Najlepszą formą byłoby stworzenie spółdzielni, złożonej z samych wytwórców. Izba rzemieślnicza poczyniła w tym kierunku starania, które spodziewać się należy — uwieńczone zostaną najlepszym skutkiem. A taniocść tych wyrobów wprost zdumiewa. Np. taburecik z rogożyny kosztuje 1 zł., stół, kanapa i dwa fotele, mogące być ozdobą wykwintnego salonu 35 złotych itd.

Izba rzemieślnicza żywi nadzieję, że przy poparciu życzliwych odpowiednich czynników uda się jej stworzyć spółdzielnię i tem samym przemysł koszykarski pchnąć na zdrowsze tory.

## 23 bojowców OUN. przed sądem. Czwarty dzień rozprawy.

Na azisiejszej rozprawie przeciwko Banderze i tow. odczytywano wstępnie dalszy ciąg zeznań osk. Spolskiego, który używał pseudonimu Rupert, był referentem propagandowym i członkiem krajowej egzekutywy i kierował transportami bibuły OUN, przez Kraków, w związku z czem współpracował z nim zasądzony w procesie warszawskim Eugeniusz Kłymyszyn. Spolski podaje w swych zeznaniach, że krajowa egzekutywa nie była ciałem doradczym przewodnika krajowego, lecz organem równorzędnym, przyczem przewodnik miał przewagę przez prawo weta i przez wyłączne prawo inicjatywy.

Gdy żaden z przesłuchanych dotychczas, a obecnych już na sali oskarżonych nie zabiera głosu w sprawie zeznań Spolskiego, sąd przystępuje do przesłuchania osk. Osypa Maszczaka, który w późniejszym stadium działalności OUN, objął odpowiedzialne stanowisko organizacyjne i dał rozkaz Myhalowi do spowodowania zabójstwa dyr. Babija. Oskarżony ten oświadcza wstępnie, że nie będzie odpowiadał na pytania, dotyczące popełnionych przez niego przestępstw, wobec czego sąd postanawia odczytać zeznania jego złożone w śledztwie, oraz protokół z konfrontacji Maszczaka z Myhalem.

## Dalszy powrót robotników budowlanych do pracy.

Z informacji otrzymanych dziś z terenu całego Lwowa wynika, że w dniu dzisiejszym zgłosiły się do pracy dalsze partie robotników budowlanych. Wszędzie tam, gdzie robotnicy wracają do pracy panuje zupełny spokój i porządek. W kilku wypadkach sami pracujący zwrócili się do władz bezpieczeństwa z prośbą o ochronę

i pracy. Władze bezpieczeństwa nie miały jednak powodu do interwencji, tembardziej, że w ciągu przedpołudnia na szeregu budowach, zwłaszcza na peryferiach miasta, robotnicy budowlani zgłaszają się do roboty. Istnieje pełna nadzieja, że roboty budowlane we Lwowie ruszą pełną parą naprzód.

górach Czarnohory. Bilety w cenie 10.40 zł. są do nabycia w biurach Orbisu i Wągona Lits Cook.

— Odczyt dr. St. Schaezla. W cyklu odczytów zapowiedzianych przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie, 4-ty z rządu odczyt wygłosi p. dr. Stanisław Schaezel, dyrektor Krajowego Towarzystwa Naftowego pt. „Postulaty przemysłu naftowego w Małopolsce Wschodniej“ dn. 30 bm. o godz. 18 w wielkiej sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej przy ul. Akademickiej 17. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że okres kursowania wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa — Sambor przez Iwonice, Rymanów, N. Zagórz w poc. 105/611/1313 (Warszawa odep. 18.26 Sambor przyjsie 10.13) i spowrotem w poc. 1316/614/112 (Sambor odep. 11.27 Warszawa przyjsie 7.05) rozpocznie się już od 30 maja 1936 r.

## KRONIKA MIEJSKA.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś w czwartek o godzinie 19.30 w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Nowe agencje pocztowe. W okresie od 1 czerwca do 15 września br. uruchamia się sezonową agencję pocztowo-telekomunikacyjną w miejscowości Jamna pow. Nadwórna. Z dniem 1 czerwca br. uruchamia

się w miejscowości Gusztyń pow. Borszczów agencję pocztową.

— Ostre strzelanie na „Zamarstynowie“. W dniach: 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 30 czerwca i w nocy: 5, 6, 9, 12 i 15 czerwca br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

## Program radiowy.

Piątek, 29 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu, 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.40: Muzyka salonowa. 13.20: Płyty. 15.15: Gielda. 15.30: Orkiestra dęta. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Łamigłówki dla dzieci. 17: Odczyt. 17.15: Recytacje. 17.20: Concert. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Płyty. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Recital fortepianowy. 19: Feljton. 19.20: Concert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Odczyt. 20: Concert symfoniczny. 22.30: Skrzynka techniczna. 22.50: Muzyka taneczna.

## Po oświadczeniu radnego dr. Nowaka Przygodzkiego sprawa karna.

W prasie ukazało się oświadczenie radnego m. Lwowa dr. Nowaka-Przygodzkiego na temat akcji pozyskiwania głosów niektórych radnych przy pomocy pieniędzy w okresie stawiania kandydatur na stanowisko prezydenta m. Lwowa.

W związku z tem prezydent dr. Ostrowski zwrócił się do władz sądowych o przeprowadzenie dochodzeń karnych dla całkowitego wyjaśnienia jednostronnych informacji radnego dr. Nowaka Przygodzkiego.

Równocześnie Agencja Wschód informuje, że sprawą zainteresowała się z urzędu Prokuratura Sądu okręgowego we Lwowie. Władze sądowe przystąpiły do przesłuchania świadków.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zawody strzeleckie. Pod protektorem Dłowodcy Okr. Korpusu Nr. VI. gen. inż. Litwinowicza odbędą się na strzelnicy garnizonowej na Kleparowie w dniach 30 do 31 maja i 1 czerwca br. zawody strzeleckie i myśliwskie o mistrzostwo VI. okr. na rok 1936 zorganizowane przez Komendę VI. Okręgu Zw. Strzeleckiego. W ramach wymienionych zawodów odbędą się strzelania myśliwskie, kulowe i strutowe z okazji jubileuszu 60-cio lecia Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego. Wzywa się tą drogą szerokie rzesze myśliwych i miłośników sportu strzeleckiego do licznego udziału w zawodach.

## POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

## Z WYDAWNICTW.

8-stronicowy nr. 25 „Wiadomości Literackich“ przynosi wiersz Leśmiana, nieznaną opublikowaną przez Błęzyńskiego dokument dotyczący sprawy Brzozowskiego, dalszy ciąg pamiętnika morskogo Unilowskiego, kolumnę zagraniczną z bogatą kroniką i recenzjami Siedleckiego, Weintrauba i Wallisa, korespondencję Zbigniewa Drzewieckiego i Klingslanda o premjerze „Harnasiów“ w Paryżu, całą stronę recenzyj z książek p. Zawodzińskiego, Rogożka i Dudzińskiego, kronikę tygodniową i recenzje teatralne Słonimskiego.

# Hold Polskiej Akademii Literatury dla Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 28 maja. (P. A. T.) Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste zebranie Polskiej Akademii Literatury, poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Sala posiedzeń Akademii udekorowana została kirem i zielenią. Na wysokim podium ustawiono brązowe popiersie Marszałka Piłsudskiego, na tle odznak legionowych i strzeleckich.

Na uroczyste zebranie żałobne przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, Gen. Inspektor Sił Zbrojnych, gen. dyw. E. Rydz-Śmigły, członkowie rządu, posłowie i senatorowie, rektorowie wyższych uczelni, reprezentanci świata nauki, literatury i sztuki.

Zebranie zgaśli sekretarz Polskiej Akademii Literatury p. Kadenz-Bandrowski, wzywając obecnych do uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski, odnowiciela naszej Ojczyzny, Józefa Piłsudskiego, minutą milczenia. Wszyscy obecni powstali z miejsc, w głębokiej ciszy oddając hold pamięci Wodza Narodu.

Następnie głos zabrał prezes Polskiej Akademii Literatury p. Wacław Sieroszewski, przypominając wiele ciekawych szczegółów z życia Marszałka. Podajemy tu kilka fragmentów:

Żołnierska odwaga, lekceważenie śmierci tak było przyrodzone w duszy Komendanta, że często narażał się na wielkie niebezpieczeństwo. Pod Konarami był występ naszych okopów, zbliżony na paręset metrów do linii rosyjskich i bardzo silnie atakowany. Ponieważ stamtąd miał wyjść nasz konaratak, Komendant poszedł zlustrować pozycje, byłem tego dnia ordynansem przydzielonym od kawalerji do sztabu i musiałem iść za Komendantem. Zaledwie Komendant wyszedł na wały, ciche do tej pory okopy rosyjskie zagrzmiły od strzałów... Komendant nie zwracał uwagi i dalej szedł grzbietem wału... Salwy rosły i nawet zaczęły grać karabiny maszynowe... Wtedy zaszumiło w naszych okopach. Żołnierze nie strzelali, bo to było zabronione, ale krzyčeli na mnie z dołu wzburzeni:

— Sirko, jeżeli Komendant zaraz nie zejdzie do rowu, to my ruszymy na Moskala do ataku bez rozkazu...

Musiałem powtórzyć Komendantowi ich groźbę, roześmiał się wśród kul dobrym, wesołym uśmiechem i zawołał:

— To ty ściągnęłaś tę burzę ognia swemi czerwonymi wylogami i czakiem. Ach, ta kawalerja.

Zszedł jednak do rowu i strzelanina ustala.

Innym razem pod Gorzechowem, gdy zwiedzał linię bojową, widziałem, jak granat uderzył tak blisko od niego, że obsypał go grudkami ziemi. Stał dalej lornetując, dopóki drugi granat nie uderzył z drugiej strony również blisko i adjutanci nie zmusili go do cofnięcia się...

Takie wypadki zdarzały się bardzo często.

Na szczęście Polski kulezczędziły Go.

„Bój przeciągał się, wojska nasze nie mogły zająć Lidy i Komendant nie cierpliwił się, gdyż to psuło mu jego obliczenia. Okazało się, że na linii szalał rosyjski pociąg pancerny i nie puszczał naszej piechoty. Komendant osobiście wybrał się, żeby zobaczyć jak rzeczy stoją. Szedłem za nim z tyłu. Kiedy przybyliśmy na linię bojową, okazało się, że baterja, która powinna była osłaniać naszą piechotę zabiera się do odwrotu. Od Lidy najężdżała na nas, zjeżdżając ogniem pancernka.

— Co pan zamierza? — spytał Komendant przyjmując raport od dowódcy baterji. — Cofam się, dwie armaty zdemontowane, połowa obsługi wybita... — Ja jednak uważam, że trzeba iść naprzód... — Z kim? — spytał artylerzysta, wskazując na ciała zabitych. Żołnierze przestali zakładać konie i pilnie słuchali. — Z nimi — odparł Komendant wskazując na żywych. — Ja jednak idę naprzód... — dodał i ruszył ku nieprzestającej strzelać pancerce. Nie uszliśmy dziesięciu

kroków, jak zahuczało za nami, działa jak piłka wyskoczyło naprzód, dało strzał z odległości paruset metrów i w jednej chwili wysadziło pancerkę w powietrze. — Tak trzeba było zrobić odrazu... — powiedział Komendant z uśmiechem. Komendant baterji i żołnierze dostali odznaczenie.

Co się tyczy przezorności i przenikliwości politycznej Marszałka, to nie potrzebuję dowodów przytaczać, gdyż wszyscy je znamy i politycy nasi długo z niej będą korzystać...

Było to w lutym 1914 r. na Bulwarsku w Paryżu. Wracaliśmy, o ile sobie przypominam, ze słynnego odczytu Marszałka w Societe geographique. Zgadało się o możliwości bliskiej wojny.

— Dla nas idealnym rozwiązaniem byłoby, gdyby Niemcy pobiły Rosję a Francja pobiła Niemców — powiedział wtedy. Myśl wydała się narazie dowcipnym paradoksem a jednak utkwiała mi ona w pamięci i następnie śledząc za polityką Komendanta wciąż wyczuwałem ją w podłożu jego planów. Ona to kazała mu szczerze, pomimo austriackich szykan, popierać państwa centralne w ich walce z Rosją, ona to kazała mu wbrew rozkazom odprowadzić Legiony z pod Krzywopłotów do Krakowa w obawie, że przez rzucone na Morawy mogą być łatwo wysłane stamtąd do Włoch, albo na front francuski, ona wreszcie po pobiciu Rosji i upadku caratu kazała Mu odmówić przysięgi Niemcom. Na parę dni przed wywiezieniem do Magdeburga wydał rozkazy oficerom oraz bliższym współpracownikom, że mają zwrócić się teraz przeciw Austriakom i Niemcom. Jego już nie było wśród nas, ale na Jego rozkaz w całym kraju tworzyła się sieć bojowych organizacji do walki z okupantami... Rozkazywał nam Jego cień, jak będzie rozkazywać przez wieki...

Zabójstwo Narutowicza uderzyło w Niego jak grom. Cieniał podwójnie: zamordowano nikczemnie i podstępnie osobistego Jego przyjaciela, którego gołębią dobroć, prawość i szlachetność znał doskonale, zamordowano okrutnie pierwszego z wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej. Przybladł odtąd nazawsze Jego młodzieńczy uśmiech. Ale dla osobistych wrogów i ohydnych kalumniatorów odznaczał się niesłychaną wspaniałomyślnością.

## Napreżona sytuacja polityczna w Austrii.

Wiedeń, 28. 5. (PAT.) Koła polityczne w rozmowach z korespondentem P. A. T. tak przedstawiają obecne położenie polityczne w Austrii:

W dziedzinie polityki wewnętrznej należy uważać za wydarzenie pierwszorzędного znaczenia fakt przeniesienia kwatery głównej Heimwehry z Wiednia do Linzu, gdzie szczególnie silne są wpływy Heimwehry. Na uwagę zasługuje podniecony nastrój zebrania przywódców Heimwehry, na którym uchwalę tę powzięto, jak również deklarację lojalności i wierności wobec dotychczasowego wodza Heimwehry ks. Starhemberga, a także zapowiedź walki o Heimwehrę. Narazie odnosi się wrażenie, że ks. Starhemberg zajął pozycję wyczekującą, a Heimwehra za chowuje do rządu stosunek odporny. Od taktyki rządu, który zamierza nadal prowadzić w myśl oświadczeń kan-

clerza Schuschnigga rozbrojenie Heimwehry, zależeć będzie, czy stosunek ten ulegnie zaostrzeniu. Gdyby Heimwehra przeszła do wyraźnej opozycji, rząd utraciłby może jeden z najpoważniejszych filarów, na którym się dotychczas opiera. W razie dalszego zaostrzenia się stosunku, można nawet oczekiwać, że żywiły bardziej radykalne Heimwehry zasilic jednak mogą szeregi nielegalnych organizacji narodowych socjalistów.

W dziedzinie polityki zagranicznej, po odejściu z gabinetu ks. Starhemberga, daje się wyczuć pewne osłabienie wpływów włoskich. Jednakże w urzędzie kanclerskim Austrii podkreślają fakt wysłania przez kanclerza Schuschnigga depezy do Mussoliniego, w której podkreślono, że busolę polityczną Austrii pozostają nadal pałki rzymskie.

## Inspekcja gospodarki m. Lwowa.

Powołani do życia rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 1935 r. Związek Rewizyjny Samorządu terytorjalnego ma m. in. za zadanie wykonywanie kontroli nad finansową i gospodarczą

działalnością Związków samorządowych oraz ich zakładów i przedsiębiorstw. W ten sposób Związek Rewizyjny wyłącza państwowe władze nadzorcze, które z tytułu przepisów ustawy samorządowej z r. 1933 są upraw-

nione i obowiązane dokonywać w mia-  
rę potrzeb inspekcji urzędów instytucyj, urzędów, przedsiębiorstw i zakładów samorządowych. Działalność Związku Rewizyjnego oraz państw. władz nadzorczych jest ściśle ze sobą skoordynowana zarówno pod względem ustalenia planu inspekcji, jak i wykorzystania jej wyników przy wydawaniu potrzebnych zarządzeń politycznych.

O ile chodzi o gminę m. Lwowa, to całokształt gospodarki ostatni raz został poddany lustracji przez Komisję ministerjalną w r. 1927. Czynności, jakie w dniu 11 maja 1936 podjął Związek Rewizyjny samorządu terytorjalnego na terenie m. Lwowa są kolejną normalną lustracją gospodarki tej gminy.

Już w grudniu ub. r. Związek Rewizyjny przeprowadził inspekcję gospodarki finansowej gminy m. Lwowa oraz jej przedsiębiorstw, mając na widoku przede wszystkim zbadanie oddłużenia miasta. Lustracja jaką obecnie przeprowadzają delegaci Związku Rewizyjnego ma za zadanie skontrolować nie całokształtu czynności gospodarczej i administracyjnej gminy, a wyniki tej lustracji dadzą niezawodnie zarówno Zarządowi gminy jak i władzom nadzorczym cenny materiał sprawozdawczy, jakoteż wnioski zmierzające do usprawnienia poszczególnych agend.

Dla skoordynowania działalności Związku Rewizyjnego z władzami nadzorczymi, rozpoczęte czynności lustracyjne w maju b. r. poprzedził szereg konferencyj, jakie z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych przeprowadzili z Prezydum miasta oraz Urzędem Wojewódzkim dyr. dep. p. Zbikowski, oraz ministerjalny inspektor samorządowy p. Czerwiński.

## GROŹNY POŻAR POD STANISŁAWOWEM.

Stanisławów, 28. 5. (PAT.) W Międzyhorszach pod Stanisławowem wybuchł groźny pożar, który dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym w krótkim czasie objął 32 zagrody gospodarcze. Mimo usilnej akcji ratunkowej 5 okolicznych straży pożarnych, policji i ludności, pastwą szalejącego żywiołu padło 28 budynków mieszkalnych i 65 budynków gospodarczych. Przyczyna pożaru, który wyraził szkody sięgające setki tysięcy — nie ustalona. Ofiar w ludziach nie było. Na miejsce przybył starosta stanisławowski p. Pajęczkowski.

## ROBOTNICY NA OBRONĘ PAŃSTWA.

Chorzów, 28. 5. (PAT.) Załoga śląskich zakładów elektrycznych w Chorzowie i Katowicach uchwałała na swem zebraniu załogowym ufundować jeden samolot i oddać do dyspozycji szkoły pilotowej w Aleksandrowicach koło Bielska.



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

## POKAZ LOTNICZY W SKNIŁOWIE.

Program pokazu lotniczego, który odbędzie się w dniu 31 bm. na lotnisku w Skniłowie, urządzanego przez Aeroklub lwowski:

Godz. 14.00: Rozpoczęcie imprezy przez megaony, 14.05 do 14.30: pokaz szkolenia na szybowcu, 14.15: start szybowca CW-5 na holu, 14.30: start szybowca CW-7 do akrobacji, 14.45: start szybowca ITS 4B, 14.55: start pociągu szybowcowego, 15.15: pokaz samolotu sanitarnego, 15.30: start 3 szybowców do akrobacji (zespołowa), 15.45: start gromad baloników konkursowych, 16.00: start balonu wolnego z pocztą, 16.10: akrobacja 2 szybowców, 16.25: starty za samochodem i starty baloników konkursowych, 16.30: akrobacja, 16.45: start samolotu sanitarnego, 17.00: start pociągu szybowców i samolotów (CW-7, ITS 4B i 3 RWD-8) akrobacja szybowców i samolotów, 17.25: zakończenie pokazu lotniczego.

**Giełda z dnia 28 maja****WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgja 89.95, Berlin 213.45, Amsterdam 359.35, Kopenhaga 118.74, Londyn 26.55, N. Jork czeiki 5.31 i trzy czwarte, kabel 5.32, Oslo 153.20, Paryż 35.01, Praga 22, Sztokholm 136.80, Zurych 171.85, Medjolan 42.10, Madryt 72.70, Papiery państwowe: 5 prc. inwest. 68, 5 prc. konwers. 52.75, 6 prc. dolar. 68, 4 prc. dolar. 50, 7 prc. poz. stabiliz. 58. Akcje: Bank Polski 104, Lilpop 12.90, Starachowice 34.75.

**PORAŻENIE ROBOTNIKÓW PRZEZ PIORUN.**

Żywiec, 28. 5. (PAT.) W czasie gwałtownej burzy, jaka wczoraj przeszła nad powiatem żywieckim i bialskim, uderzył m. in. piorun w most na rzece Sole, zabijając przechodzącą mostem 56-letnią Franciszkę Szlagon z Porąbki. Pod mostem w czasie burzy ukryło się około 20 robotników, pracujących przy zaporze wodnej na Sole. Ten sam piorun zabił z pośród znajdujących się pod mostem 43-letniego robotnika Józefa Gibasa z Porąbki oraz poraził robotników Karola Sarata, Jana Kocembę, Józefa Pawlika, Jana Wróbla i Marję Mrynczę. Porażonych opatrzył lekarz dr. Dziewoński z Kęt.

**Ogłoszenia urzędowe.****LICYTACJE.**

III. Km. 904/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 maja 1936 o godzinie 15 popołudniu odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Bema 12c przedmioty urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1180 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru III.  
Lwów, 9 maja 1936. 1820K

Km. 23/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie, z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 czerwca 1936 r. o godzinie 8-mej rano na miejscu u dłużnika Włodzimierza Rudnickiego w Obertynie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości dłużnika własnych, a składających się: z 4-ro lampowego aparatu radiowego, 1 głośnika, obrazu olejnego, kredensu jadalnianego, 2 kilimów, 1 psychy, 2 stolików nocnych, 1 kilima o tle żółtym, ocenionych na łączną kwotę zł. 1520 na zaspokojenie należności Leona Hausmana we Lwowie, które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Obertyn, 5 maja 1936. 1826K

IX. Km. 701/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 czerwca 1936 o godz. 11.30 we Lwowie, ul. Hołówki (Glińska) Nr. 23, II. p. odbędzie się na wniosek mgr. Edmunda Weppera 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianu marki Wirth, mebli, dywanu, chodnika, obrazu, lamp, aparatu radiowego i świecznika srebrnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2650. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 25 maja 1936. 1819K

IX. Km. 964/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 18 odbędzie się na wniosek Fmy Holland Sherry 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 30 m materji i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 690. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 25 maja 1936. 1818K

IV. Km. 2972/34, 1670/34, 579/35, 142/36, V. 1053/34, 208/35, 92/36. Strona zobowiązana Leib i Frimeta Brachfeld w Stanisławowie, ul. Kollątaja 27. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie, Akcyjnego Banku Hipotecznego Filji w Stanisławowie, Dory Brodman i Ejsiga Bleia w Stanisławowie strony egzekwującej odbę-

dzie się w Sądzie grodzkim w Stanisławowie dnia 3 lipca 1936 r. o godz. 12 przedpoł. w biurze Nr. 31 na zasadzie dnia 8 stycznia 1935 r. zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 699. Oznaczenie realności: 1) pbud. lkl. 212/2 i pg. lkl. 31 o łącznej powierzchni 3.550 m kw. 2) 1 budynek murowany jednopiętrowy (poczekalnia dworca autobusowego), 3) 1 portjerka dworca autobusowego, 4) 1 hala (podjazd dla autobusów), 5) 1 budynek murowany jednopiętrowy z gankiem i werandą frontową, 6) ustepy, 7) 1 budynek murowany parterowy w podwórzu, 8) 1 szopa drewniana, 9) 1 budynek murowany parterowy (magazyn nafty), 10) szopa drewniana, 11) stacja benzynowa ze zbiornikiem podziemnym, 12) ogrodzenie — położonych w Stanisławowie przy ul. Kollątaja L. orj. 27. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 75.748 zł. 25 gr. Najniższa oferta 37.874 zł. 13 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.  
Stanisławów, 14 maja 1936. 1827K

Km. 275/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1936 o godz. 7 do 19 w Stanisławowie i Mostach wielkich odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Eustachego Horocha, składających się z urządzenia domowego, broni myśl., zegarka złotego, autodorożki, powozu, żelaza itd., oszacowanych na łączną sumę zł. 3280. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Mosty wielkie, 20 maja 1936. 1828K

II. Km. 791/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru II. ogłasza, że w dniu 4 czerwca 1936 o godz. 11-jej sprzedaż przez publiczną licytację we Lwowie, przy ul. Gródeckiej, Dworzec Czerniowiecki, 1 kompletną wagę pomostową, którą można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. Wartość i najwyższą ofertę ustali się w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru II.  
Lwów, 10 maja 1936. 1830K

Km. 69/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kolbuszowej na zasadzie art. 678 kpc. obwieszcza, że na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa przeciw dłużnikowi Józefowi Skowrońskiemu i Eleonorze z Jadachów Skowrońskiej w Kolbuszowej dnia 10 lipca 1936 r. o godzinie 10-jej rano w Sądzie grodzkim w Kolbuszowej odbędzie się publiczna licytacja realności, a to: 1) obj. whl. 264 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa, składającej się z parc. bud. lkat. 12/1, 12/2, 12/3 i 12/4 o ogólnym obszarze 1 a. 70 m kw. czyli 47 sążni kw. oraz parceli bud. o obszarze 560 m kw., katastralnie nieoznaczonej, dokupionej przez dłużników od parafji Kolbuszowa, a stanowiącej z poprzednimi parcelami jedna całość wraz z przynależnościami, a to: domem mieszkalnym, murowanym, parterowym, krytym blachą i przybudówkami (budynek gospodarczy, kuźnia i studnia), 2) obj. whl. 975 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa, składającej się z parceli grunt. lkat. 571/1, stanowiącej łąkę o obszarze 6 a. 69 m kw. czyli 186 sążni kw. po połowie dłużników własnych. Wartość szacunkowa z przynależnościami wynosi zł. 8.630, najniższa oferta (cena wywołania) wynosi zł. 5.753.32, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówzinie w kwocie zł. 863 albo w takich papier. wart. bądź książ. wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kolbuszowej, ul. Tyszkiewicza 26.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Kolbuszowa, 25 maja 1936. 1829K

Km. 963/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Stanisława Telerza odbędzie się dnia 25 czerwca 1936 o godz. 12-tej min. 30 po poł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Podhajcach na zasadzie przedłożonych warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza — licytacja realności. Ks. gr. Podhajce. Whl. 1460. Oznaczenie realności: połowa realności składająca się: 1) z pb. 784 ob. 7 a. 55 m kw., na której pobudowany jest dom murowany, magazyn zbożowy, stodoła, studnia i ogrodzenie, 2) z pgr. 2853 ogród obszaru 25 a. 74 m kw., na którym rosną

drzewa owocowe i zwykłe drzewa, tudzież cegrodzenia. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 4.378 zł. 25 gr. Najniższa oferta 2.919 zł. 16 gr. Wierzycielowi ustalam koszty wniosku z przedłożeniem warunków licytacyjnych w kwocie 18 zł. 10 gr. jako dalsze koszty egzekucyjne. Do realności whl. 1460 ks. gr. gm. Podhajce należą następujące przynależności: dom murowany, magazyn zbożowy, stodoła z piwnicą, studnia, drzewa i ogrodzenie, oszacowane w połowie na 3.178 zł. 25 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Podhajcach upraszam jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Podhajce, 13 maja 1936. 1844K

**AMORTYZACJE.**

Nc. 783/52. Weksel na 1000 zł. z daty Lwów 3 listopada 1930, płatny 30 listopada 1930 wystawiony przez Związkową Spółdzielnię rolniczo-handlową „Gospodarz” w Rzeszowie na zlecenie Józefa Guni, akceptowany przez Józefa Dobrowolskiego, a żyrowany przez Józefa Gunię, Jana Jędrzejowicza i Syndykat Rolniczy Centrala Handlowa Spółdzielni Spółdz. z ogran. odpowiedzialnością w Krakowie, Oddział we Lwowie — rzekomo zaginął. Na wniosek Państwowego Banku Rolnego Oddział we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia tego weksla i wzywa się posiadacza o przedłożenie go tut. Sądowi w dniach 60 od tego ogłoszenia w przeciwnym razie uzna Sąd ów weksel za umorzony.

Sąd Grodzki.  
W Rzeszowie, dnia 25 stycznia 1932. 1823

I T. 29/36. Na wniosek Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie” Sp. Akc. imieniem Bolesława Grzesieka podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył tut. Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uzna Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: polisa L. 190.063 wystawiona przez byłe Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych w Krakowie obecnie „Vita i Krakowskie” na 100 fr. zł. płatna w dniu 1 grudnia 1944 roku lub w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego Bolesława Grzesieka natychmiast do rąk ożacza.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, 17 maja 1936. 1845

T. 211/34. Józefowi Blejowi i Chaji Friedman zginęła książeczka wkładowa Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 225450 pod hasłem „Olówek” na kwotę 50 dolarów. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 15 stycznia 1935. 1833

T. 86/36. Atanazemu Wintoniakowi we Lwowie zaginęła książeczka wkładowa Miejskiej K. K. Oszczędności we Lwowie winkulowana, wystawiona na nazwisko Atanazy Wintoniak na kwotę zł. 1519.41. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 2 maja 1936. 1831

T. 73/36. Elżbięcie Horowitz ur. Meisels w Krakowie zaginęła polisa na ubezpieczenie życiowe L. 363713/P włoskiej Spółki Akcyjnej Riunione Adriatica di Sicurtà Adriatyckie Tow. Ubezp. w Tryeście, dyrekcja Lwów, 3 Maja 12, opiewająca na nazwisko Jana Horowitza na kwotę 2000 dolarów USA. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna polisę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 1 maja 1936. 1832

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

I. T. 62/35. Antoni Głód, syn Andrzeja i Katarzyny, urodzony 13 października 1897 w Lubli i tam ostatnio zamieszkały, wyruszył w 1917 roku jako żołnierz 17 pp. b. armji austriackiej na front włoski i tam we wrześniu tego roku rzekomo zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.  
W Rzeszowie, 13 grudnia 1935. 1824

T. 6/36. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Michała Kubik, urodzony 11 września 1885 r. w Błoniu powiat Tarnów, syn Wojciecha i Marji Szczypełki, jako żołnierz austr. p. nr. 57 pp. oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w 1916 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Michała Kubika wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.  
Tarnów, 22 kwietnia 1936. 1822

T. 20/36. Edykt. Jan Wąż, urodzony 7 lutego 1888 w Nieczajnej powiat Dąbrowa

syn Macieja i Marianny wyemigrował do Ameryki i od roku 1908 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tułtejszemu sądowi lub jego kuratorowi Drwi Ehrenfreundowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym do roku od dnia ogłoszenia tego edyktu.

Sąd Okręgowy.  
Tarnów, 6 kwietnia 1936. 1821

I T 99/35. Stanisław Putaj ur. 22 lutego 1894. syn Jakóba i Katarzyny — Lwów rolnik z Brzozowej ad Skawina. uchwała tut. Sądu z dnia 28 czerwca 1932 uznany został za zmarłego. Zarządza się na wniosek Honoraty z Weisłów Putajowej postępowanie celem uznania za rozwiązane małżeństwa zawartego między Stanisławem w kościele parafjalnym w Skawinie w dniu 24 stycznia 1911 a Honoratą z Weisłów Putajową, a zarazem ogłasza się wezwanie o udzielenie odnośnych wiadomości. Romanowi Łuczcze adwokatowi w Krakowie Piłsudskiego 6, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego. Po dniu 8 czerwca 1937 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu wężła małżeńskiego za rozwiązany.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, 12 maja 1936. 1846

T. 46/36. Dymitr Kostycha, urodzony 7 listopada 1889 w Doroszkowie Wielkim jako żołnierz armji ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 5 kwietnia 1936. 1837

T. 17/36. Grzegorz Suchy urodzony 12 lutego 1864 w Tuskowicie został w roku 1914 wywieziony przez wojska austriackie i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 22 kwietnia 1936. 1836

T. 71/36. Michał Didycz urodzony 9 listopada 1893 w Komarowie wyjechał w roku 1912 do Ameryki, gdzie zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 11 kwietnia 1936. 1835

T. 69/36. Mikołaj Zemyłow, urodzony 25 września 1902 w Hujczu, latem 1920 r. wyjechał do Rosji, gdzie zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 9 kwietnia 1936. 1834

T. 53/36. Dmytro Krywyj, urodzony 8 listopada 1896 w Żużlu jako żołnierz b. armji austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 5 maja 1936. 1838

T. 87/36. Eudokja Senejko, urodzona 28 lutego 1896 w Kamiennej Górze wyjechała w czasie wojny do Rosji i zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje, winna w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 14 maja 1936. 1839

T. 87/36. Michał Senejko, urodzony 2 października 1893 w Kamiennej Górze jako żołnierz b. armji austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 14 maja 1936. 1840

T. 77/36. Józef Binasiewicz, urodzony 6 października 1900 w Rulikowce ad Switarów jako żołnierz b. armji austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 9 maja 1936. 1841

T. 95/36. Andrzej Turek, urodzony 2 grudnia 1899 w Hermanowie, jako żołnierz b. armji ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 11 maja 1936. 1842

**OGŁOSZENIA PRYWATNE.****OSTRZEŻENIE.**

Za dług i oraz za szkody wyrządzone przez moją wychowanicę Zofję Kryłoszańską nie odpowiadam.

1843  
Wacław Kryłoszański.